Miasto szykuje się do budowy parkingu w centrum Krakowa

W odległości niecałego 1,5 kilometra w linii prostej od Rynku Głównego władze Krakowa chcą wybudować parking wielokondygnacyjny. Plac Na Stawach ma stać się miejscem postoju dla 250 samochodów.

Plac na Stawach położony jest w niedalekiej odległości od ścisłego centrum Krakowa. Pieszo można tu dotrzeć z Rynku Głównego w 15 minut. W linii prostej Sukiennice od tego miejsca dzieli zaledwie 1,5 kilometra. Urzędnicy upatrzyli sobie ten skrawek stolicy Małopolski jako idealne miejsce pod budowę parkingu.

Wydana jest decyzja

19 marca dyrektorka Wydziału Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Krakowa wydała decyzję administracyjną. Urzędniczka podlegająca bezpośrednio pod wiceprezydent Krakowa ds. rozwoju miasta Elżbietę Koterbę podpisała decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach dla nowej miejskiej inwestycji.

Mowa o budowie wielokondygnacyjnego naziemnego parkingu, przebudowie układu drogowego oraz postawieniu stacji transformatorowej. W decyzji czytamy, że krakowscy urzędnicy chcą doprowadzić do utworzenia 250 miejsc parkingowych.

Mieszkańcy o postanowieniu urzędników mogli dowiedzieć się z odrapanej tablicy stojącej przy Placu Na Stawach lub wertując strony Biuletynu Informacji Publicznej. Z wykazu działek, który załączony jest do decyzji, możemy dowiedzieć się, że budynek parkingowy nie spowoduje zniknięcia targowiska.

Budową zajmą się prawdopodobnie urzędnicy Wydziału Inwestycji UMK. – Wiem, że jest wyznaczony taki tytuł

inwestycyjny w programie parkingowym miasta, ale my się tym nie zajmujemy jeszcze, tylko urząd – wyjaśnia Zbigniew Putaj, wiceprezes spółki Miejska Infrastruktura, która ma budować parkingi w stolicy Małopolski.

Dyrektorka Wydziału Inwestycji zaznacza, że urzędnicy będą teraz starać się o wydanie decyzji o warunkach zabudowy. – Dopiero po uzyskaniu takiego dokumentu będę określać harmonogram prac oraz wyliczymy ile pieniędzy pochłonie taka inwestycja. Daty rozpoczęcia nie jestem w stanie podać – mówi dla LoveKraków.pl Janina Pokrywa.

Zajętość miejsc na poziomie 60 procent

O budowę parkingu przy Placu Na Stawach wnioskowali radni Dzielnicy VII Zwierzyniec. Samorządowcy w uchwale z kwietnia 2013 roku apelowali do prezydenta, aby rozpoczął przygotowania do inwestycji.

– Przed podjęciem decyzji o budowie parkingu konieczna jest dokładna analiza zapełnienia miejsc postojowych oraz struktury ruchu samochodowego w tej okolicy. Na pewno nie można postanawiać o wydatkowaniu wielu milinów złotych bez dokładnej znajomości wszystkich danych, ponieważ istnieje ryzyko, że doprowadzi to do sytuacji, jaka małe miejsce na parkingu w okolicach Muzeum Narodowego, którego zapełnienie oscyluje w okolicach 7% – komentuje dla LoveKraków.pl Krzysztof Kwarciak, radny „siódemki”. – Uważam, że rozstrzyganie o tym, gdzie mają być zlokalizowane nowe parkingi powinno być poprzedzone nowelizacją miejskiej polityki parkingowej, bo obecnie obowiązująca nie przystaje do realiów po rozszerzeniu strefy – dodaje.

Wiele jednak wskazuje na to, że parking okaże się zbędny. Z przeprowadzonych w zeszłym roku na zlecenie Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu badań wynika, że średni poziom zajętości miejsc parkingowych na Salwatorze wynosi 60 procent.

Radny przeciwko inwestycji

Radny miasta przekonuje, że pomysł na ulokowanie parkingu na Placu Na Stawach jest bezsensowny. – Uliczki Salwatora są zbyt wąskie na wpuszczanie w nie dodatkowego ruchu samochodowego – twierdzi radny

Aleksander Miszalski. – W tej okolicy budować powinno się przede wszystkim parkingi Parkuj i Jedź przy pętlach tramwajowych i nie powinno to być przy pętli salwatorskiej, bo jest za blisko centrum miasta. W planach miejskich jest w przyszłości przedłużenie linii z Salwatora do Przegorzał, więc parking w centrum Krakowa jest dziwnym pomysłem – dodaje.